

MAŁGORZATA GRZYWACZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-7306-6225

## Dymensje kultury pomocowej na przykładzie wspólnoty zakonnej diakonów w Riehen (Szwajcaria)

**Streszczenie.** Tekst przybliża funkcjonowanie instytucji pomocowych powstałych na gruncie protestantyzmu reformowanego w Szwajcarii w oparciu o wspólnoty diakonów określanych czasami siostrami miłosierdzia. Na przykładzie zakładu w Riehen – w kantonie Bazylea ukazano dzieło diakonijne i jego przemiany wynikające z wyzwań współczesności w trzeciej dekadzie XXI wieku. Jedną z nich jest powrót do monastycyzmu benedyktyńskiego jako formuły uniwersalnej życia duchowego obecnej także w środowiskach protestanckich.

**Słowa kluczowe:** pomoc, protestantyzm reformowany, Szwajcaria, zakony ewangelickie

### Dimensions of the Culture of Assistance as Exemplified by the Religious Community of Deaconesses in Riehen (Switzerland)

**Abstract.** The text describes the functioning of aid institutions established on the basis of Reformed Protestantism in Switzerland, based on communities of deaconesses, sometimes referred to as sisters of mercy. The example of the institution in Riehen, in the canton of Basel, illustrates the work of the deaconesses and the changes it has undergone in response to the challenges of the third decade of the 21<sup>st</sup> century. One of these challenges is the return to Benedictine monasticism as a universal formula for spiritual life, which is also present in Protestant circles.

**Keywords:** Assistance, Reformed Protestantism Switzerland, Evangelical religious orders

Już sama nazwa państwa wskazuje, że Szwajcaria – *Confoederatio Helvetica*, nie stanowi jednolitej wspólnoty językowej i kulturowej. Konstytucja federalna przewiduje cztery języki urzędowe – niemiecki, francuski, włoski i retoromański. Wraz z konstytucją z 1848 roku Szwajcaria stała się pierwszym państwem europejskim o ustroju federacji. Charakteryzuje się ona silnie zaznaczonym porządkiem demokratycznym

i federalnym, w którym państwa członkowskie – kantony, a w nich gminy, mają określone obszary zadań z odpowiednią autonomią finansową, które mogą samodzielnie kształtować. Od połowy XIX wieku, dzięki zagwarantowaniu swobody osiedlania się w państwie federalnym, doszło do wymieszania się ludności między kantonami, co powoli zaczęło zmieniać granice wyznaniowe, ale nie proporcje ilościowe wewnątrz głównych denominacji. Stosunki między państwem a Kościołem charakteryzują się tym, że na szczeblu federalnym regulowane są przede wszystkim indywidualne aspekty prawne związane z wolnością wyznania, podczas gdy kształtowanie relacji instytucjonalnych państwa ze wspólnotami religijnymi należy do kompetencji kantonalnych.

W XIX wieku krajobraz religijny Szwajcarii uległ intensywnym zmianom. Dominującym czynnikiem w tym okresie był jednak fakt, że Szwajcaria została w dużej mierze ukształtowana przez dwie kultury wyznaniowe – ewangelickie chrześcijaństwo reformowane, którego korzenie sięgają XVI-wiecznej reformacji Huldrycha Zwingliego (1484–1531) i Jana Kalwina (1509–1564), oraz rzymski katolicyzm.

Różne Kościoły i wspólnoty ewangelickie były tu reprezentowane już wcześniej. W XVIII wieku do Szwajcarii przybyli anglikanie, a po nich metodyści i baptyści. Liczne wyznania pochodzenia anglosaskiego znalazły jednak również swoich zwolenników wśród wiernych rozczarowanych kantonalnymi Kościołami państwowymi. Charakterystyczna cecha religijności ewangelicko-reformowanej pozostaje zdecydowanie żywa do dziś i nie ogranicza się do działalności we własnych strukturach. Duża różnorodność inicjatyw sytuujących się w obszarach poza parafiami, jednak w obrębie Kościoła reformowanego, doprowadziła do rozwoju idei i pomysłów związanych z bieżącą sytuacją społeczną.

Mocno podzielony pod względem teologicznym i kościelnym protestantyzm szwajcarski był bardzo aktywny na poziomie praktycznym i dał początek licznym dziełom charytatywnym. W 1896 roku pastor Wilhelm Niedermann (1845–1906) opublikował zestawienie instytucji proveniencji ewangelickiej, które służyły „doskonaleniu i wspieraniu ubogich”. Obok siebie znalazły się na tej liście: wsparcie na rzecz rodzin osadzonych, pomoc dla zwolnionych więźniów, biblioteki publiczne, ubezpieczenia na wypadek śmierci lub starości, kasy oszczędnościowe, kursy rzemiosła dla mężczyzn, stowarzyszenia promujące kobiecą pracę w domu poprzez wypożyczanie maszyn do szycia, nie wspominając o szpitalach i domach spokojnej starości. Łącznie lista Niedermanna zawiera 788 instytucji (Niedermann 1896, 300–319). Czy przedsięwzięcia te miały uspokoić sumienie burżuazji i bogatego mieszczaństwa, które czerpały zyski z rozwoju industrialnego, powodującego nędzę mas? Zapewne aktywności te były wyrazem religii zorientowanej na praktykę. Część tych dążeń wynikała jednak z intensywnych zmian związanych bezpośrednio z ruchami odrodzenia religijnego, obecnego także w innych krajach europejskich. Oznaczały one głębokie procesy odnowicielskie wewnątrz protestantyzmu, nakierowane na porzucenie sztywnych praktyk na rzecz odnowy życia wewnętrznego z inspiracji Ducha Świętego i intensywnego doświadczania chrześcijańskiej duchowości.

W świecie protestanckim termin przebudzenie odnosił się do ruchów, które skierowały się na ożywienie wiary postrzeganej jako senna, mdła i utrwalona. Celem takiego działania było rozbudzenie pobożności bardziej egzystencjalnej, emocjonalnej, zaangażowanej, żywiołowej, opartej raczej na osobistym doświadczeniu niż na trzymaniu się doktryny. Charakterystyczne dla przebudzenia były następujące cechy: odnowa serca, czyli „narodziny na nowo” to indywidualne doświadczenie nawrócenia, które można było konkretnie umiejscowić w czasie i przestrzeni (data nabożeństwa i gdzie się to odbyło). Entuzjazm i radość wiary łączyły się z ekstatyczną religijnością, która budziła wśród oświeconego społeczeństwa odrazę i niechęć, lecz wielu poczuło się adresatami takiego przekazu i dzieliło się swoimi przeżyciami. Siłą ruchów przebudzeniowych był śpiew i wspólne studiowanie Biblii, stąd też bardzo mocne było zaakcentowanie relacji między jednostką a tekstem Świętej Księgi.

W Szwajcarii powstały dwa bardzo silne ośrodki takiej transformacji. Były nimi Bazylea i Genewa. Założone w 1780 roku w Bazylei na wzór angielski i szwedzki Niemieckie Towarzystwo Chrześcijańskie (*Deutsche Christentumsgesellschaft*) postawiło sobie za cel przeciwdziałanie racjonalistycznej teologii oświeceniowej, kładąc nacisk na tradycyjne doktryny wiary i ich ożywienie. Z Bazylei wyrastała międzynarodowa sieć powiązań, składająca się z pojedynczych osób i małych kręgów, w których pielęgnowano prywatną wymianę poglądów i rozpowszechniano odpowiednią literaturę. Z początkiem dziewiętnastego stulecia z Niemieckiego Towarzystwa Chrześcijańskiego wyłoniło się wiele organizacji misyjnych, pedagogicznych i charytatywnych, takich jak Towarzystwo Rozpowszechniania Pism Budujących (1802), Towarzystwo Biblijne (1804), Misja Bazylejska (1815) oraz Misja Pielgrzymkowa pod wezwaniem św. Chrissy, patronki miasta z okresu wczesnego chrześcijaństwa. Najważniejszymi podmiotami wspierającymi te dzieła był patrycjat bazylejski i zagraniczne stowarzyszenia, kwestujące na rzecz poszczególnych działań. Tradycyjny kantonalny protestantyzm konfrontował się z bardzo konkretnymi wyzwaniem – reakcje były bardzo różne, lecz ostatecznie to od starożytnych czasów służba drugiemu zwana diakonią była i jest istotną częścią obecności religii chrześcijańskiej w społeczeństwie.

Młodzi teologowie pod przewodnictwem Ami Bosta (1790–1874), doktora praw i teologa, założyli w Genewie tzw. Réveil, czyli przebudzenie, miejsce koordynujące aktywności tego kierunku w odnowie duchowości na gruncie zachodniej Szwajcarii (Wemyss 1977, s. 26–30).

Istotnym krokiem w tych zmianach było utworzenie instytucji diakonijnych o różnym charakterze. Początkowo działalność skupiała się na opiece nad chorymi, pomocy potrzebującym. Większość poczynań szwajcarskich ewangelików odnosiła się także do pracy, jaką wykonano już na gruncie niemieckim. W Kaiserswerth, na przedmieściach Düsseldorfu, pastor Theodor Fliedner (1800–1864) zaproponował w roku 1833 zupełnie nową ofertę dla kobiet pragnących poświęcić się dziełom pomocowym. Wedle wyobrażeń Fliednera miały powstać instytucje na wzór hospi-

cyjów średniowiecznych, gdzie kształcić mogły się kandydatki do zawodu pielęgniarskiego, które jednocześnie podejmowały decyzję o życiu we wspólnocie duchowej, określanej mianem diakonatu. Wstępujące do wspólnoty kobiety zaczęto określać, odnosząc się do nowotestamentowych źródeł, jako diakonisy. Wymieniona przez apostoła Pawła w Liście do Rzymian (16,1), napisanym między 57 a 58 rokiem Feba, pochodziła z Kenchr (jednego z dwóch korynckich miast portowych), posługiwała na rzecz chorych i potrzebujących. Idee pastora Theodora Fliednera – skierowane do kobiet niezamężnych, aby te zechciały się poświęcić pracy jako pielęgniarki w szpitalach, domach opieki, więzieniach – odbierano jako wybryk i prowokację, restytucję katolicyzmu w jej przedreformacyjnym wydaniu! Praca w zawodzie pielęgniarskim była, jak uważał Fliedner, odpowiednim zajęciem dla córek z rodzin pastorskich i dobrze sytuowanych domów. Lecz te nie były nimi zainteresowane, gdyż opieka nad chorymi miała w XIX wieku niski status zawodowy, niewychodzący poza personel służebny i pomocniczy. Chęć zostania diakonisą wykazywały często dziewczęta i młode kobiety z nizin społecznych, bez wykształcenia, zyskując w ten sposób drogę do społecznego awansu. Koncepcje Fliednera opierały się całkowicie na ówczesnym modelu rodziny mieszczańskiej, na czele której stał mężczyzna, jej głowa. Przestrzeń kobiety niezamężnej była wówczas bardzo ograniczona. Reputację naruszało pokazywanie się bez osoby towarzyszącej w miejscach publicznych, a praca zawodowa była źle widziana. Pojawiające się coraz częściej nauczycielki budziły emocje – pomiędzy entuzjazmem a całkowitym odrzuceniem.

Diakonat i jego dom macierzysty miał z założenia zastąpić rodzinę. Na czele siostr, jak pisał Fliedner, znajdowała się para małżeńska – pastor wraz z małżonką. Dbali oni o wizerunek wspólnoty, której status prawny zakładał, że kobiety pozostają pod opieką i nie wiodą „samotnego życia”, gdyż samotność płci żeńskiej była społecznie nie tylko źle odbierana, lecz stale napiętnowana. Strój diakonisy odpowiadał także standardom mężatek: długa do ziemi granatowa suknia z najlepszej materii oraz czepek z drogiej koronki, który nakładały panny młode, idąc do ślubu (Schmidt 1998, s. 167–170).

## Diakonisy w Riehen

Taką wspólnotę erygowano właśnie nieopodal Bazylei w gminie Riehen. Ideowymi podstawami fundacji stały się postulaty odnowy i doświadczeń ruchu przebudzeniowego, propagując nowy styl życia. Zgodnie z ideałami wspólnota diakonis umożliwiała holistyczną „wspólnotę życia, wiary i służby” kobiet. Inspiratorem tych działań był m.in. pastor Christian Friedrich Spittler (1782–1867), (Rennstich 1987, s. 27), który bezpośrednio kontaktował się z Fliednerem. Siostry kierowały się trzema ewangelicznymi motywami przewodnimi: posłuszeństwem, celibatem i skromnością. Ponadto skupiały się na kształceniu i praktykowaniu opieki nad cho-

rymi. Wraz z lekarzem, pastorem Johannesem Hochem, i trzema innymi siostrami Trinette Bindschedler utworzyła w 1852 roku w domu diakonis oddział szpitalny dla kobiet. Lekarz udzielał kandydatkom lekcji anatomii, opatrunków i pozwalał im obserwować sekcje zwłok i operacje. Lekcje biblijne, wprowadzenie w dogmatykę oraz historię Kościoła prowadził początkowo pastor Heinrich Hoch, później zadanie edukacji i formacji duchowej przejęła siostra Trinette Bindschedler (1825–1879).

Po konferencji generalnej wszystkich diakonatów związanych z Kaiserswerth w 1861 roku, podczas której poruszono kwestię konieczności posiadania duchowego przełożonego we wspólnotach diakonis, Trinette napisała w swoim notatniku: „Biorąc pod uwagę cały charakter naszej pracy, trudno byłoby powierzyć stery mężczyźnie. Dom traci wtedy swój kobiecy charakter” (Kellerhals 2002, s. 37). Domy diakonis stanowiły podstawę nowoczesnego podejścia do medycyny, były odpowiedzią na potrzeby swoich czasów (Schauer 1962, s. 97). Trinette Bindschedler prowadziła kursy pielęgniarские, dołączył do niej dr Martin Burkhardt-His, gdyż w trakcie jej kadencji liczba diakonis znacznie wzrosła. W 1882 roku wspólnota liczyła już 85 siostr. Oprócz domu diakonis i szpitala siostry prowadziły żłobki, odwiedzały więźniów w zakładach karnych i pełniły służbę w szpitalach w Bazylei, Szafuzie oraz Münsterlingen. Przełożona Bindschedler odwiedzała siostry w ich zewnętrznych placówkach i korespondowała z nimi. Od 50. roku życia założycielki zaczęto nazywać ją „matką” (Kellerhals 2002, s. 17.) Potrzeby stale rosły i zaczęła się rozbudowa oddziału szpitalnego – pierwszy budynek wzniesiono przy ulicy Schützengasse 51 w latach 1870–1871.

Wkrótce diakonisy zaczęły pracować również w terenie: opiekowały się osobami uzależnionymi od alkoholu, opiekowały się więźniarkami i matkami z nieślubnymi dziećmi. Pod kierownictwem diakonis powstała szkoła dla małych dzieci oraz liczne szkoły pielęgniarские, zakłady opiekuńcze i ochronki dla porzuconych małoletnich. Niektóre z nich pełniły służbę w stacjach misji bazylejskiej w Ghanie, Indiach lub w innych instytucjach diakonii w Europie (Kellerhals 2002, s. 18).

## Stabilizacja i instytucjonalizacja dzieła

Po 1900 roku wspólnota założyła wiele instytucji. Należały do nich na przykład klinika psychiatryczna Sonnenhalde (1900), dom opieki Moosrain oraz szkoła Marthaschule (1938). Liczba siostr we wspólnocie diakonis osiągnęła szczyt w 1942 roku, wynosząc prawie 600 siostr. Pochodziły one z całej Szwajcarii i sąsiednich Niemiec, głównie Badenii.

W okresie powojennym nastąpił stały spadek liczby wstąpień do diakonatu. W rezultacie siostry musiały zamknąć kilka instytucji charytatywnych i zrezygnować z wieloletniej współpracy ze szpitalami w całej Szwajcarii. W ten sposób diakonisy straciły również tzw. opłaty za pobyt, które otrzymywały za swoje usługi. Sytuacja ta pogorszyła stan finansowy wspólnoty, lecz nie podjęto decyzji o jej rozwiązaniu.

Oprócz znacznych dochodów z regularnie organizowanych bazarów, wspólnota diakonis finansowana była z datków i rozmaitych darowizn. W ten sposób stała się właścicielką wielu nieruchomości, które otrzymała w darze, nabyła na szczególnie korzystnych warunkach lub które były przynajmniej współfinansowane przez podmioty zewnętrzne. Wspólnota diakonis należy obecnie do największych prywatnych właścicieli nieruchomości w gminie Riehen.

## Szpital diakonis w Riehen i jego losy

W ramach instytucji pomocowych w protestanckiej Europie szpitale diakonis są jednym z najbardziej rozpoznawalnych znaków ich działalności. Nie inaczej było w Riehen. Kiedy rozważano utworzenie placówki i rozpoczęto planowanie w 1909 roku, wskazano na trzy poziomy przyszłego rozwoju. Pierwszy dotyczył jedności placówki szkoleniowej siostr z domem macierzystym, drugi stanowiła kwestia duchowego kierownictwa szpitala, czyli współpracy personelu lekarskiego i diakonis, a trzeci dotyczył synergii działania w celu skorelowania potrzeb medycznych oraz duchowych pacjentów. Ważnym miejscem kompleksu szpitalnego miała być kaplica z regularnymi nabożeństwami. Wiele lat trwało zebranie środków finansowych na ten cel i ostatecznie szpital oddano do użytku w 1939 roku. Trzydzieści pięć lat służył on jako szpital ogólny dla północnej części kantonu Bazylea-Miasto, jednak pod własnym zarządem fundacji, w kooperacji z władzami gminnego samorządu.

Wraz z umocnieniem się w latach 60. XX wieku instytucji subsydiowanych przez państwo socjalne na rynku zaczęło się pojawiać wielu innych aktorów oferujących podobne usługi medyczne, niektórym osobom wyraźnie konfesyjne dziedzictwo diakonii przeszkadzało. Szwajcaria sekularyzowała się w szybkim tempie. Jak odnotowują Alfred Dubach i Roland J. Campisch (Dubach, Campisch 1993, XV), trend ten miał się pogłębiać w kolejnych latach i nie można go było zatrzymać. Osłabiona sytuacja ekonomiczna oraz spadek liczby siostr skłoniły wspólnotę do zasadniczej reorganizacji swojej misji. Siostry zdecydowały się przekazać okazały budynek szpitalny gminie w dzierżawę. Negocjacje między partnerami trwały dwanaście lat. Nie udało się osiągnąć całkowitego porozumienia; liczbę łóżek zmniejszono z 500 do 240. Zlikwidowano również szkołę pielęgniarstwa. W latach 1852–1972 wyszkolono tam łącznie około 1320 pielęgniarek – większość z nich była diakonisami. To ogromne osiągnięcie mogło napawać dumą. W tej formie szpital funkcjonował do momentu zamknięcia w 2011 roku. Budynek powrócił do wspólnoty siostr 31 marca 2011 roku – wiceprzewodniczący rady gminy Riehen zwrócił wówczas siostrom klucze do szpitala. Interesujący z perspektywy badawczej jest jego dalszy rozwój i nowa koncepcja wynikająca z odnowy... monastycznej. Kilka tygodni później 60 diakonis spotkało się na rekolekcjach i rozmowach. Przedmiotem dyskusji i modlitwy była „dzisiejsza misja”. Podjęto decyzję, że teren szpitala zostanie przekształcony,

a w jego miejscu powstaną dwie instytucje, których przeznaczenie zostało jasno sformułowane:

Jako wspólnota bierzemy odpowiedzialność za świat i społeczeństwo, w którym żyjemy. Nasze założycielki i pokolenia sióstr widziały główny akcent swojej misji w opiece nad chorymi oraz pracy z dziećmi i więźniami. Dzisiaj rozumiemy naszą misję uzdrawiania przede wszystkim jako tworzenie przestrzeni gościnności, w których życie i wiara mogą się rozwijać w sposób całościowy (Kellerhals 2018, 100).

Wyniknęły z tego dwa obszary działania – kolejny dom opieki powiązany z fundacją Adullam w Bazylei. Nowy partnerem była instytucja utworzona 4 kwietnia 1919 roku, której założeniem było zapewnienie schronienia samotnym, ubogim osobom starszym. Jej twórczynią była Maria Vetter-Baumann (1866–1960), żona duchownego, który zmarł w 1918 roku w wyniku epidemii grypy Hiszpanki. Dzieciwiec miesięcy trwało zebranie wystarczającej ilości pieniędzy, lecz ostatecznie udało się otworzyć dom spokojnej starości z 16 łózkami przy Missionsstrasse 20. Nazwa Adullam pojawia się kilka razy w Starym Testamencie i oznacza miejsce bezpiecznego schronienia (1 Sam 1, 22). Dzisiejszy szpital sieci Adullam w Riehen to ogromna placówka z kilkunastoma oddziałami.

Drugi krok zmiany stanowiło utworzenie centrum duchowo-diakonijnego, które miało się stać odpowiedzią na rozmaite potrzeby ludzkie w XXI wieku. Koncepcja obejmowała część mieszkalną dla gości, kawiarnię i sklep klasztorny. Do tego doszły sale grupowe, pracownie i gabinety lekarskie. Ten holistyczny projekt zrealizowano głównie w latach 2013–2021, ale jego zakończenie nie jest zdefiniowane (Kellerhals 2018, 100).

W dużej części dawnego szpitala powstały nowe jednostki mieszkalne dla osób, które chciały założyć wspólnotę mieszkaniową i świadomie włączyć wartości chrześcijańskie do swojego codziennego życia. Ta oferta – określana jako *dzielenie życia* – jest połączeniem spółdzielni mieszkaniowej i wspólnoty klasztornej! Można ją interpretować jako bardzo interesujący eksperyment mieszkaniowy. Należy do nich siedemnaście mieszkań na wynajem, połączonych z wglądem w życie klasztorne i możliwością udziału w jego przedsięwzięciach (Kellerhals 2018, 156).

## Wspólnota diakonis – w poszukiwaniu nowej tożsamości

W protestantyzmie reformowanym idee powrotu do monastycyzmu pojawiały się wcześniej niż w Niemczech. Głównie propagowano je na obszarach Francji i we frankofońskich kantonach Szwajcarii; podobne głosy dało się spotkać także w Alzacji. Za odnowiciela reformowanego monastycyzmu uznaje się pastora Wilfreda Monoda (1867–1943), który był absolwentem protestanckiego fakultetu teologicznego w Montauban, pastorem w Paryżu i profesorem teologii praktycznej. Jego nadzwyczaj-

czajna aktywność charakteryzowała się silnym połączeniem elementów socjalizmu chrześcijańskiego z poszukiwaniem jedności wśród rozbitego chrześcijaństwa oraz poszukiwaniem źródeł, które pozwoliłyby ożywić skostniałą pobożność.

Grupa modlitewna „Strażników” (*Veilleurs*), założona w 1923 roku w Paryżu, stanowiła pierwowzór dla wielu jego następców. Mottem przyświecającym powstawaniu tej wspólnoty życia duchowego były słowa zaczerpnięte z Ewangelii św. Mateusza (26,41): „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”. Sympatycy i zwolennicy zaczęli się spotykać w szerokim kręgu – i także to było niespotykane – ekumenicznym. Modlili się wspólnie nie tylko chrześcijanie różnych denominacji protestanckich, ale także prawosławni i pojedynczy katolicy. W ciągu następnych lat coraz silniejsze stawały się głosy postulujące ustabilizowanie działalności modlitewnej i pojawiło się pojęcie do tej pory nieznane: rekolekcje i dni skupienia. Grupa ta zachęcała wszystkich chrześcijan do włączenia ćwiczeń do swojego duchowego rytmu życia jako sposobu zbliżenia się do Boga. *Veilleurs* wyznawali ideę, według której wspólnota chrześcijan żyjących razem według nauk Chrystusa w modlitwie, służąc sobie nawzajem oraz innym ludziom, może stanowić świadectwo prawdy oraz niezrównanej wartości płynącej z przesłania Chrystusa. Istotnie zaangażowane w dzieło pastora Monoda były francuskie ewangeliczki. Dzięki nim powstało kilka wspólnot, z których np. w Pomeyrol (Francja) czy Grandchamp (Szwajcaria) uformowały się w następnych dziesięcioleciach zgromadzenia zakonne o charakterze monastycznym. Kobiety starały się ukształtować odrębną duchowość, która pozwoliłaby im bardziej poświęcać się Bogu. Aby osiągnąć te cele, działały rzadko w pojedynkę, wpisywały się od połowy XIX wieku swoimi poszukiwaniami w szeroki nurt nie tylko społecznej emancypacji, lecz przede wszystkim odkrywania zapomnianych, a tak bardzo podstawowych potrzeb człowieka – ciszy i modlitwy w skupieniu. Sytuacja w Riehen była jednak inna. Powstałe w XIX wieku wspólnoty diakonis poprzez swoje istnienie i intensywną pracę podkreślały znaczenie działań wsparcia i pomocy. W aktywnej pracy można było wskazać na jej użyteczność, wykazać się statystycznie potwierdzonymi osiągnięciami, a także zaimponować sukcesem rozwoju dzieł diakonii. Zmiany w Kościołach, powolna, ale wyraźna sekularyzacja stanowiły wyzwanie dla wspólnot o charakterze diakonii. Decyzja o wydzierżawieniu szpitala nie była koniecznością, ale jak podkreślają siostry, wynikała z potrzeby ponownego zdefiniowania siebie (Kellerhals 2018, 86).

Ten krok oznaczał znaczne zakwestionowanie własnego założenia, redefinicję powołania i jego ukształtowanie na nowo. Nie szło o stworzenie nowej grupy monastycznej, lecz w oparciu o istniejące zasoby i tradycję monastycyzmu benedyktyńskiego zbudowanie od podstaw zintegrowanej duchowo społeczności, otwartej na współczesny świat. Świadomy powrót do reguły świętego Benedykta jako fundamentu budującego wspólnotę oznaczał wpisanie się w odnowę życia klasztornego, które rozpoczęło się w drugiej dekadzie dwudziestego stulecia także na gruncie ewangelickim w Szwajcarii. Wykorzystanie reguł monastycznych wczesnego śred-

niowiecza było dla wielu grup inspiracją (Joest 1995, 137); diakonisy w Riehen nie poszły na skróty, lecz podjęły długą i owocną drogę nawiązania do ciągłości zachodniego monastycyzmu. Od 1994 roku wspólnota definiuje się jako grupa siostrzana, w której kobiety żyjące zgodnie z radami ewangelicznymi, powołane przez Boga do tego stylu życia, zjednoczyły się w wiążącą przyrzeczeniami (ślubami) wspólnotę życia, wiary i służby. Nowe regulaminy z 2012 roku stanowią połączenie pierwotnej idei fliednerowskiej z monastycznymi korzeniami. Oznacza to inne sformatowanie zakresu powołania zakonnego i zadań z niego wynikających. Diakonia rozumiana jest tutaj dużo szerzej niż w założeniu z 1852 roku. W większym stopniu kładzie się nacisk na wspólne życie duchowe: nabożeństwa, gościnność, duszpasterstwo, liturgię i nakierowanie na drugą osobę – niezależnie od tego, kim się jest i skąd przychodzi. Każdy z wymienionych elementów został niejako dostosowany i przefiltrowany z perspektywy duchowości benedyktyńskiej (Kellerhals 2008, 322–325) i znajduje zastosowanie w codziennym funkcjonowaniu klasztoru. Zewnętrzną zmianę możemy zauważyć także w stroju, diakonisy z Riehen nie noszą na co dzień tradycyjnego czepek, lecz krótki biały welon, nie odróżniając się od innych zgromadzeń zakonnych zachodniej proveniencji.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przyszłości Kościołów chrześcijańskich nie należy w XXI wieku – także z perspektywy badań religioznawczych i społecznych – sprowadzać do stanu permanentnego kryzysu, pomimo wszystkich wyzwań, jakie przed nimi stoją. Szwajcaria – w tym i kanton Bazylea – Miasto są dziś zupełnie inne niż w czasach świetności diakonatu w Riehen. Warto jednak spojrzeć, że chrześcijaństwo w swym wymiarze diakonijnym jest czymś więcej aniżeli instytucją. **Łączy w sobie charakter lokalny** (*ekklēsia*) i uniwersalny (*koinōnía*) i w ten sposób pozostaje nadal bardzo istotnym czynnikiem wpływu na rzeczywistość. Dobrobyt i wysoki standard życia w helweckim systemie państwowym nie ruguje z niego sfer ubóstwa materialnego, duchowego. Instytucje chrześcijańskie mogą – jeśli są do tego zdolne – skutecznie brać udział w rozpoznawaniu potrzeb, przeciwdziałaniu kryzysom, nie ograniczając się do własnego podwórka. Wspólnota zakonna diakonis w Riehen znakomicie się w takich sytuacjach sprawdza, gdyż jej historia ukazuje niesłychaną zdolność do transformacji w duchu głęboko pojętego monastycznego powołania.

## BIBLIOGRAFIA

- Clément M. (2012), *Un monachisme protestant? Spiritualités et règles de trois communautés protestantes en France: Reuilly, Pomeyrol, Villeméjane*, Paris.
- Dubach A., Campisch R. (red), (1993), *Jede/r ein Sonderfall*, Zürich, Basel.
- Dürr Th., Kellerhals D. (red), (2003), *Evangelische Ordensgemeinschaften in der Schweiz*, Zürich.
- Hoch F. (1966), *Aller Diener. Leben und Werk der Gründer des Diakonissenhauses in Paris-Reuilly*, Basel.

- Joest Ch. (1995), *Spiritualität evangelischer Kommunen. Altkirchlich-monastische Traditionen in evangelischen Kommunen von heute*, Göttingen.
- Kellerhals D. (2002), *Zeichen der Hoffnung. Schwesterngemeinschaft unterwegs*, Basel.
- Kellerhals D. (2008), *Heilende Gemeinschaft in der in der Postmoderne unter Berücksichtigung der Benediktusregel. Ein Beitrag zum Bau der kirchlichen Gemeinschaft*.
- Kellerhals D. (2018), *Kommunität Diakonissenhaus Riehen unterwegs. Impulse aus Monatsbriefen 1986–2018*, Riehen 2018.
- Niedermann W. (1896), *Die Anstalten und Vereine der Schweiz für Armen- und Armenversorgung = Etablissements et sociétés suisses pour l'éducation et l'assistance des pauvres = Società e istituti svizzeri d'educazione e cure per gli indigenti / bearb. im Auftrag der Armenkommission der Schweiz*, Zürich.
- Schmidt J. (1998), *Beruf: Schwester: Mutterhausdiakonie im 19. Jahrhundert*, Frankfurt–New York.
- Wemyss A. (1977), *Histoire du Réveil 1790–1849*, Paris: Les Bergers et les Mages.